

ANNA WIŚNIEWSKA

ur. 1942; Kłodno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, ulica Narutowicza, ulica Strzelecka, ulica Szczerbowskiego, ulica Szczerbowskiego 9, ulica Strażacka, ulica Nadbystrzycka, ulica Dolna Panny Marii, ulica Lipowa, ulica Przy Krzyżu, Nowa Droga, aleja Piłsudskiego, ulica Godebskiego, dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, mieszkańcy ulicy Szczerbowskiego, piekarnia Henza, tartak przy ulicy Szczerbowskiego, Szkoła Podstawowa nr 13 w Lublinie, Hotel Victoria, Park Ludowy w Lublinie, Bieżeńcy, życie codzienne, magiel, hycel ,pracza ,pani Ławicka, pranie bielizny, handel, sklep Gallux, prace społeczne, rzeka Bystrzyca, wesołe miasteczko, koszary na ulicy Lipowej, kościół powizytkowski, apteka przy ulicy Narutowicza, apteka pana Pryleckiego, sklep pana Mydlarskiego, sklepy przy ulicy Narutowicza, sklep mięsny Społem przy ulicy Narutowicza, pan Respond, profesor Szczerba, edukacja, szkolnictwo, przedszkole pani Papieskiej, I komunia święta, Szkoła Podstawowa Sióstr Urszulanek UR w Lublinie, III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej w Lublinie, Liceum TPD w Lublinie, koleżanki szkolne, studniówka, liceum w Milejowie, czas wolny, studia etnograficzne, UMCS, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, studia, nauki pomocnicze etnografii, fotografia, wyjazdy etnograficzne, Koło Naukowe Etnograficzne, Zespół Pieśni i Tańca Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, restauracja Lublinianka, Juwenalia, studencki czas wolny, Kozienalia, Archiwum PSK4, Archiwum Państwowego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie, plac Litewski, Miasteczko Akademickie UMCS, Chatka Żaka, kawiarnia Tip-Top, plac Marii Curie-Skłodowskiej, Wydział Humanistyczny UMCS, basen przy ulicy Grottgera, basen przy ulicy Lubomelskiej, lodowisko przy ulicy Grottgera, Kunicka Waleriana, Piec Manfred, Podgórska Maria, Podgórska Barbara, Podgórski Jan, Podgórski Antoni, Reinfuss Roman, Suchodół Władysław, Świdzki Jan, Urban Jan

O śpiewie i tańcu

Ja należałam przez rok, może więcej niż rok, do Zespołu Pieśni i Tańca UMCS-u. Za naszych czasów szefowała pani Wirska. Tu jest pewna nieścisłość, dlatego że to jest rok [19]60, [19]61, a już wówczas pan Leszczyński przypisuje sobie zaszczyt kierowania tym zespołem. Wiem na pewno, że w tym czasie, a ja zaczęłam studiować [19]60/[19]61, była pani Wirska. Podejrzewam, że nazywała się Zofia, ale nie pamiętam imienia. Później miała z nami jeszcze rytmikę i jakieś inne zajęcia. Ale

potem odeszła. Pan Leszczyński musiał zostać kierownikiem zespołu później. „Chatki Żaka” jeszcze w ogóle nie było, więc mieliśmy zajęcia między innymi w szkołach. A oprócz tego, to było niesamowite, próby odbywały się też w takiej hali nad Bystrzycą, tam gdzie była przystań LPŻ kiedyś. Tam była hala, gdzie były przechowywane kajaki i w tej hali odbywały się zajęcia. To było śmieszne, bo często po kilku godzinach tańca szło się na „fajf” do „Lublinianki” żeby potańczyć jeszcze trochę. Tak, lubiliśmy tańczyć. Późniejsze studia sprawiły, że ja już zarzuciłam zespół, a muszę jeszcze powiedzieć, że w szkole średniej też tańczyłam w zespole, przez całe cztery lata. Studenckie wyjazdy w teren, zajęcia nie pozwoliły ciągnąć tego. Ale były to też fajne czasy. Pamiętam występy nasze na przykład w koszarach lubelskich przy dzisiejszej Kraśnickiej. Nie wiem, z jakiej okazji tam tańczyliśmy, pewnie były tam obchody jakiegoś święta narodowego. Niedawno spotkaliśmy się właśnie ze znajomymi, z którymi tańczyłam w zespole.

Data i miejsce nagrania	2019-01-21, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Transkrypcja	Natalia Boczek
Redakcja	Natalia Boczek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"